

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-

cztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.

najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-

szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacyj uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela 16 października.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: B. 21 po Św. Pośw. K. —
Jutro: Łucyany. Gr. kat. Dziś: 3. N. 20 po Sosz. Hł. 3.
Jutro: 4. Jerofteja. — Słow. Dziś: Radziława. Jutro:
Zastysławy.

Wschód słońca 6:27, zachód 5:02.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz.
g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nado we wtór. i piąt. 3—5.
Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1;
w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (z po-
wodu przenosin zamknięte). — Bibl. uniwers. zamknięta z po-
wodu przenosin. Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki,
środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trze-
ciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Biblioteka
Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne
dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarneckiego
26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego
Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. sob. 9—12
i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięk. (Muzeum
przemysł.) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. Wysta-
wa prac Wilhelma Wachtla. **Salon sztuk pięknych p.**
Latoura (plac św. Ducha 10, I. p.) otwarty od 10—7.
Wstęp 60 h., w niedziele 40 h., młodz. szkol. 20 hal. Obe-
cnie na krótki czas kilkadziesiąt nadzwyczaj zajmujących
dzieł światowej sławy artysty-malarza Męciny-Krzesza.
Oprócz tego mnogo dzieł również słynnych artystów jak
Grottgera, Bratkowskiego, Grabińskiego, Kossaków, Tepy
td. itd.

Foto - Plakaton w Pasażu Hausmana (46 razy
premiowane) do widzenia od 9—15: Podróż przez Brazylię
i Argentynę. Wstęp 20 hal.

Uroczystości: Uroczysty wieczór Kościuszkowski
urządzony przez „Sokół” (Macierz). — Wieczór Kościusz-
kowski w Tow. Kilińskiego.

Wieczorki zabawy: Przedstawienie amatorskie
kółka zabawowego drukarzy w „Gwiazdzie”.

Teatr miejski: Dziś: „Kościusko pod Racławici-
mi”, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach Lasoty
przedstawienie popołudniowe. Wieczorem „Dziewczyna
z fiołkami” operetka w 4 aktach Hellmerbergera.

Teatr ludowy: Dziś popołudniu: „Trójka hultaj-
ska”, sztuka wodewil Nestroia.

Listy z Warszawy.

Warszawa, w październiku.

(Rosyanie na kolejach i w zarządzie komunikacji).

Wpadły mi w ręce dane o urzędnikach na kole-
jach „prywiślańskich”, do których zaliczają się: dawna
kolej nadwiślańska, terespońska, iwangrodzko-dąbrowska
z licznymi odnogami wyłącznie strategicznego znacze-
nia (9 takich odnog jest w guberniach siedleckiej, lub-
elskiej i łomżyńskiej). W Radzie zarządzającej nie za-
siada ani jeden Polak. Na czele jej stoi osławiony Iwa-
now, znany ze swej brutalności i polakożerstwa, jak ró-
wnież z posiadania synka, który prawdziwie po mon-
gojsku skatował w roku zeszłym w Radomiu ofiarę,

która nie chciała uleść sprośnym kaprysom młodego
satrapy. Otóż ów Iwanow, nie mający wyobrażenia
o rzeczy, pobiera tylko 15.000 rubli rocznie, nie wli-
czając w to mieszkania i sutych gratyfikacji, pomocnik
jego pobiera 7.600 rubli, reszta członków po 6.000 ru-
bli, razem pensye kilku członków rady wynoszą 30 do
38.000, a z mieszkaniami i gratyfikacjami przekracza-
ją dobrze sumę 50.000 rubli.

Dalej wszystkie miejsca naczelników przeróżnych
wydziałów (ruchu, służby konduktorskiej, buchalterii,
kancelarii, remontu, kontroli) i głównych pomocników
obsadzone są, z wyjątkiem jednego, przez Moskali.
Dziesięciu takich panów pobiera pensye od 4.200 do
7.600 rubli rocznie; razem wynoszą do 65.000 rubli
więcej gratyfikacye. Następnie kilku młodszych pomo-
cników wydziałów i kilku naczelników sekcji, starszy
telegrafista i starszy rewizor, razem 10 osób — wszy-
stko Rosyanie — biorą od 3.000 do 3.600 rubli ro-
cznie (więcej gratyfikacye), naczelnik wydziału prawnego
4.200 i 12 naczelników uczątkowych (na linii) po 3.000
więcej rozjazdów i gratyfikacye. W sumie 23 osoby —
72.200 rubli — około 15.000 na mieszkanie i dodatki.

To są posady dobre, względnie jak na stosunki
i urządzenia rosyjskie dobrze płatne, a czasami znako-
micie, ogółem na wszystkich stanowiskach jest Rosyan
40, z płacą 175.000 rubli i dodatkami w pieniądzu
bądź w mieszkaniu do 40.000 rubli.

W pierwszych dwóch kategoriach nie spotykamy
ani jednego katolika, w kategorii trzeciej — poza wy-
mienionymi 23 Rosyanami, znajdujemy kilku Polaków
i katolików na stanowiskach naczelników uczątkowych,
z płacą atoli mniejszą, niż pobierają Rosyanie — ci
3.000, tamci przeciętnie 2.600 rubli.

Najintrygatniejsze przeto i najmniej kłopotliwe sta-
nowiska zajmują Rosyanie, mówimy najmniej kłopotliwe,
bo są one 1) w większości wypadków kancelaryjne,
a 2) bo cały ciężar pracy spada zazwyczaj w instytu-
cyach rosyjskich na pomocników i referentów. Pensye
od 2.000 do 2.400 rubli są jeszcze wcale przyzwoite,
nawet na Warszawę, to też i w liczbie urzędników tej
kategorji, z trudnością jedynie można znaleźć Polaka.
Za to narachowaliśmy 21 Rosyan, jako to rewizorów
ruchu, magazynierów, agentów na komorze, budowni-
czych i techników, ograbiających wspólnie kolej na
45.000 rubli. Jedyne wśród rewizorów ruchu jest je-
szcze trochę Polaków, co się tłumaczy, że pracy tu po-
trzeba więcej, a panowie Rosyanie mniej są ku tego
rodzaju fantasmagoryom skłonni.

Znacniejsze zastępy Polaków spotykamy dopiero
na stanowiskach od 1200—1800 rubli (a sporą już
gromadkę — na pensjach od 500—1000 rb.). Są to
bądź własni referenci, bądź sekretarze wydziałowi, bu-
chalterzy i różnej broni technicy. Mniej więcej w jednej

liczbie pomocnikami naczelników uczątkowych są Ro-
syanie i Polacy z pensją roczną przeciętnie 1500 rb.,
aczkolwiek Rosyanie i tu osiągają większą płacę i kilku
Rosyan bierze po 1800 rb., a jeden nawet 2800.

Wydział prawny jest względnie obsadzony przez
Polaków, jest ich bądź co bądź większość, zda się 7
po 1500 rb., gdy Rosyan 5, (w tej liczbie 2 referen-
tów), ostatni jednak biorą 10.800, pierwsi 10.500 rb.,
sam naczelnik bowiem moskal ma pensji 4200 rb.
oprócz dodatków. Jeżeli zwrócimy uwagę na to, że
prawników-adwokatów Rosyan prawie nie ma w War-
szawie, jak również lekarzy Rosyan, wolno praktykują-
cych, to liczba Moskali w wydziale prawnym jest ogrom-
nie wysoka, pewnie z 50 prc. adwokatów-Rosyan pra-
cuje na kolejach nadwiślańskich. Śród doktorów uczą-
tkowych jest też kilku, zdaje się 6, Rosyan (po 1200
do 1500 rb.).

Ogółem naliczyliśmy Rosyan, pobierających od
1200—1800 rb. do 40 (60.000 rb. razem).

Aliści Moskale powoli wypierają Polaków nawet
z urzędów mniej płatnych, liczą bowiem bądź na szybki
owans i łapówki, bądź są tak mało wykwalifikowani,
ukształceni, że nawet te drobne posady są dla nich za-
szczytnem i popłatnem urzędowaniem.

Tacy np. starsi rachmistrze (od 800—1000 rb.)
rekrutują się przeważnie z Rosyan, jest ich kilkunastu
(do 10.000 rb.), ogółem śród młodszych jest zaledwie
kilku (od 600 do 800 rb.) Rosyan, reszta znaczna część
Polaków. W szeregach konduktorów, a zwłaszcza kon-
trolorów (miejsca popłatniejsze) jest już dużo Rosyan,
rachujących na zarobki za przewóz pasażerów bez bi-
letów.

Razem wzięwszy, otrzymamy około 120 Rosyan
z płacą do 320.000 rb., a z dodatkami i mieszkaniami
do 400.000 rb.

W tej liczbie nie ma jeszcze naczelników stacy
i ich pomocników, naczelników depôt i warsztatów, jak
również całej falangi przeróżnych urzędników minorum
gentium, pracujących na linii. Mówiliśmy bowiem jedynie
o tych Rosyanach, którzy pracują w zarządzie dróg
nadwiślańskich, lub są z nim bezpośrednio związani.

Nadmienimy tylko, że na wszystkich niemal po-
ważniejszych stacyach (Brześć, Mława, Chełm, Łuków,
Siedlce, Sosnowice, Gołonog, Lublin itp.) naczelnikami,
a czasem i pomocnikami są Rosyanie (pobierają od
1200—1800 rb.) ponadto zaś mieszkanie, węgiel i świa-
tło, oraz dodatki, wówczas, gdy Polacy urzędują na
mniejszych stacyach i mają najwyżej do 1200 rb. W o-
statnich czasach i tutaj przyjmują już Rosyan.

Naczelnikami depôt (o tych wiem napewno) na
Pradze, w Brześciu, Ostrołęce, Siedlcach, Sędziszewie,
i pomocnikami. W tych miastach, jak również w Ska-

95

JAN ZAGÓRSKI.

JADZIA.

Opowieść na tle wypadków w 1861—3 roku na Polesiu.

W tej chwili baronowa wybiegła na podwórze. Po-
znała natychmiast i jeźdźca i konia gołemi oczyma.
Wierzchowiec biegł ciągle z rozdeptanymi chrapami, lecz
cugle były zwieszane, a Władek dziwnie nachylał się ku
grzywie Farysa. Sobkiewiczowi wydało się, że się chwie-
je na siodle. Powiedział to innym. Z zapartym odde-
chem wsłuchiwali się wszyscy w tępe uderzenia kopyt
o miękką ziemię.

Koń pędził teraz ulicą przez tok... Wtem nagły po-
dmuch wiatru zatrasnął wrota, od toku na podwórze
wiodące. Nim Iwaś zdążył dobiec i wrota otworzyć,
Farys już skoczył i z całym impetem uderzył piersią
w bramę.

Trzask złowieszczy złał się z okrzykiem grozy
patrzacej na to z podwórza gromadki. Koń, jeździec
i połamana brama legły, jeden stos tworząc przed ich
oczyma...

I Sobkiewicz i baronowa pobiegli w mgnieniu
oka do Władka, przypadli do leżącego bez duszy i głó-
wę mu podjęli, na której włosy broczyła krew, lecz lica
były spokojne, jak we śnie.

— Wody! wody!... — rozległy się krzyki.

Poczęto trzeźwić rannego, który otwarł po
chwili oczy.

— Żyje... Żyje!... — zawołała baronowa z ra-
dością.

Władek spojrzał wokół wzrokiem człowieka zbu-
dzonego ze snu, pochwycił rękę Sobkiewicza i uśmie-

chnął się smutno do baronowej. Z trudem obracając
głowę, zdawał się szukać kogoś jeszcze, a zobaczywszy
leżącego bez życia Farysa, zwiesił głowę i zamknął powieki.

— Gdzie Jadzia? — wymknął się z jego ust
szept ledwie słyszalny.

Nikt na to pytanie nie dał mu odpowiedzi.

Przyłożył dłoń do piersi.

— Boli... tu... — jęknął.

Rozpięto mu czamarek, na której widniało parę
kropel krwi ciemnej. Koszula była nią zbroczona. Czar-
ny punkt na obnażonej piersi wskazywał ranę, z której
krew sączyła się wąziutką, purpurową strugą.

W chwilę po przeniesieniu rannego do pokoju
dziadzi rozległ się tętent kopyt i Jadzia, Jan za nią,
zjawili się w drzwiach.

— Żyje?... mówcie!... — wyrzekała, wpijając oczy
w obecnych i jakby bojąc się spłoszyć życie ukochane-
go, szła ku jego pośłaniu zwolna slaniającym się z bó-
lu i trwogi krokiem.

Władek poruszył się. Otworzył oczy, spojrzał na
dziewczynę. Lekki rumieniec zabarwił mu twarz. Poru-
szył się bezsilnie, chcąc się widocznie podnieść, lecz
Jadzia otoczyła ramionami jego szyję i zapatrzywszy
się sobie w oczy długo, głęboko, rozpacznie, zdawali
się wzajem żegnać na wieki.

— Jadzia... siostrzyczko droga... bywaj mi zdro-
wa... tak... już koniec...

Raz jeszcze zajaśniał blask w jego źrenicach, gdy
padły na krucyfiks, który ręce Sobkiewicza przed nim
trzymały. Naraz westchnął głęboko, krew ukazała się
na koszuli, wzrok mgłą się zasłonił i trupia bledność
zgasła na twarzy ostatki życia... Pozostał tylko
uśmiech pogodny, jakby w marmurze wykuty, podobny
ostatniemu wośnianemu słowu pożegnania — życiem
i z kochanymi, na licach młodzieńca

Jadzia patrzyła na to, jakby skamieniała. W sze-
roko rozwartych oczach dziewczęcia, którego twarz ból
straszny napiętnował wyrazem niewysłowionej męki, nie
było ni jednej łzy. Upadłszy przy zwłokach bezwładnie
na kolana, klęczała wśród głębokiej ciszy obecnych nie-
ruchoma, z wpół zatrzymanym oddechem, nie mogąc
oderwać oczu od tego, który już do niej na zawsze
należał przestał...

Gdy ciężką ponurym smutkiem ciszę przerwały
nadbiegające zdala odgłosy bębnow i śpiewy soldackie,
nikt na to nie zwrócił uwagi.

Pani Zbroińska umieszczała gromnicę u wezgło-
wia nieboszczyka.

Wtem zjawił się gumieny i szepnął coś w ucho
Sobkiewiczowi. Na podwórzu stał oficer na koniu, zna-
jomy mu z futoru porucznik.

— Co się z nim stało? — zapytał z żywością.

— Nie żyje — łkając, odparł Sobkiewicz.

— Tem lepiej... Zginął jak bohater, ubiwszy na-
szych sporo... Ten pies doktor was zdradził... Zamie-
rzał panią — wskazał na klęczącą bez ruchu Jadzię —
porwać... Jeden z waszych łeb mu z rewolweru rozwa-
lił, choć sam padł skłuty przez kozaków... Ihnat na nie-
go wołał...

Wieszała szła nazajutrz, rzewnie płacząc, za tru-
mną zabitego przez Moskali panicza. Tuż za zwłokami
Jadzia, blada, jak opłatek, żywa, a bez życia, samą
do widma z za światła podobna, które nic nie ma tu
na ziemi oprócz tych zwłok i tego pogrzebu.

A w kilka tygodni i ją powieziono na cmentarz.
Zgasła po krótkiej, nie mającej u doktorów na-
zwę, chorobie, nie zdolna przeżyć tego, który był dla
niej wszystkim.

KONIEC.

ryzysku, są również Rosyanie, z pensją pierwsi do 3.000 rb., drudzy od 1.200—1.800 rb.

Posady naczelników warsztatów na Pradze i w Radomiu i głównych mechaników (pierwsi po 4.000 — drudzy po 2.000) z przyjemnością zajęli też Moskale.

Wszyscy ci, wyżsi dygnitarze na linii, biorą do 60.000 rb. więcej opału, światła, mieszkanie, usługę i dodatki, razem najmniej 80.000, co z poprzedniemi wyniosłoby 380.000 rb. rocznie pensji i do 100.000 rb., jako dodatki w pieniądzu i mieszkaniu, t. j. pół miliona rubli (1,250.000 kor.), pobieranych w naszym kraju przez Moskale.

Pozatem w warszawskim okręgu komunikacji, w zarządzie liczba Rosyan wzrasta z każdym rokiem i dochodzi obecnie do setki. Główne stanowiska są w ręku Rosyan. Naczelnik okręgu, jego pomocnik i inspektorzy — katolika ani na lekarstwo, a biorą przeszło 16.000 rb. Urząd naczelnika kancelaryi, jego pomocnika, prawie wszystkich starszych referentów i ich pomocników — to Rosyanie, płatni od 900—1.800 rb. i przyzwoite dochody. W liczbie naczelników ucząstków dróg kołowych — z pensją 2.000 rb. spotykamy już sporą liczbę Moskali.

Naczelnicy dystansów żeglugowych, starszy pomocnik inspektora żeglugi, kierownik robót 1-go dystansu na Wiśle, kierownik robót przy wydobywaniu piasku, starszy pomocnik inspektora na linii łączącej Wisłę z Niemnem, słowem stanowiska pierwszorzędne, chwycili już dawno w swe szpony Rosyanie (od 2.000 do 4.000 rb. rocznie).

W liczbie konduktorów rzecznych jest już kilkudziesięciu najwykleszych nieokrzesanych kacapów (od 600 do 900 rb.), drugie tyle spotykamy w szeregach kancelaryjnych, przeróżnych dozorców, z płacą nawet od 400 do 1.200 rb.

Jeżeli dodamy do tej liczby setki tragarzy, jacy zostali sprowadzeni na koleje nadwiślańskie, różnych zwrotniczych i drożników, wszelaką służbę stacyjną, co raz gwałtowniej wypierającą żywioł polski z kraju, dostaniemy obraz bardzo smutny rusyfikacji kraju przez żywioł napływowy, mało kulturalny, wprost barbarzyński i wyrugowywanie nas ze wszystkich, nawet najdrobniejszych placówek. Dochodzimy zda się do kresu uszczuplania naszych sił, rzucania setek tysięcy Polaków na bruk na śmierć głodową, tysięcy, których chwytła się rozpacz, że muszą uciekać z Ojczyzny, tyśięcy, które czekają jedynie na możliwość chwili rozmówienia się z drapieżnym wrogiem, a wojna rozpacz tę jeszcze wzmaga, bo bierze ofiary coraz większe, straszniejsze.

WOJNA.

(Telegramy „Słowa Polskiego“.)

Walna bitwa.

Tokio (TBK.). Generał Oku zdobył dalszych 10 dział. Silna walka trwa dalej.

Tokio. Biuro Reutera donosi: Generał Oku przesyła sprawozdanie, że w armii jego w trzydniowej walce od 10 do 12 b. m. było oficerów zabitych 4, rannych 31, nadto dwóch zaginionych.

Tokio. Biuro Reutera donosi: W ostatniem sprawozdaniu ocenia marszałek Ojama straty rosyjskie na 30.000. Bitwa trwa dalej, lecz Rosyanie ciągle są w odwrocie. Oczywiście jest, że Kuropatkin poniósł druzgocącą klęskę.

Petersburg. (Tel. wł.) Krążą pogłoski, że Kuropatkin zostanie odwołany i stawiony przed sąd wojskowy. W przeciągu dwóch tygodni ma być zmobilizowane wojsko całego warszawskiego okręgu wojskowego.

Londyn (Tel. wł.). Według depesz nadchodzących z kwatery japońskiej, zwycięstwo Japończyków pod Jentaj jest zupełne. Obecne starcie już nie może rozstrzygnąć o zwycięstwie, lecz jest tylko rozpaczliwym ze strony Rosyan krokiem, którzy chcą zasłonić się przed kompletnem rozbitciem.

Londyn (TBK.). „Standard“ donosi z głównej kwatery Kurokiego pod datą 11 bm.:

Rosyanie zostali na całej linii pobici i odparci na odległość 32 kilometrów. Japończycy zdobyli 70 armat. Jeńcy opowiadają, że Kuropatkin osobiście dowodził wojskami operującymi na głównej drodze, podczas gdy generał Miszczenko dowodził koło Pensiku. Brygada rosyjskiej piechoty wraz z pułkiem konnicy przeszła przez rzekę Taitse, lecz znalazła się w tak niebezpiecznej sytuacji, iż musiała znów się cofnąć. Rosyanie mają bardzo wielu zabitych. Ogółem wykonali Rosyanie 16 nieudanych ataków. Japończycy rozporządzają znacznymi siłami wojennymi.

Londyn (TBK.). „Standard“ donosi z Tientsinu, że Aleksiejew kierował ostatniemi operacjami wojsk rosyjskich. Japońskie zwycięstwo wywołało w Tientsinie niebywałe wrażenie, większe aniżeli dotychczasowe wypadki.

Londyn (TBK.). Korespondent Biura Reutera telegrafuje: Armia generała Oku, w depeszy nadeszłej 13 b. m. do Fuzan, donosi, że według sprawozdań, przysłanych przez poszczególne dywizje, wczorajszemu t. j. środowemu zwycięstwu lewej armii japońskiej, należy przypisać większe znaczenie, aniżeli dotychczas przypuszczano.

Podczas odwrotu rosyjskiego, zdobyli Japończycy 24 dział i wiele broni. Rosyanie ponieśli podczas swoich kontrataków ogromne straty. Japońskie straty są o wiele mniejsze. Japoński marsz naprzód trwał cały dzień. Rosyanie cofają się.

Londyn (Tel. wł.) Rozbicie armii rosyjskiej pod Jentaj zupełne; sam Kuropatkin ma się znajdować na terenie zamkniętym przez Japończyków. Japończycy posiadają Szahopao, klucz do pozycji rosyjskich.

Oblężenie Portu Artura.

Czifu (Tel. wł.). Japończycy prowadzą bardzo silne bombardowanie Portu Artura i przypuszczają nieustanne ataki od strony lądu. Bombardowanie trwało od 12 bm., 2 g. popołudniu, do 13 bm. 4 g. popołudniu.

Londyn (TBK.). „Standard“ donosi z Szangaju pod datą wczorajszą: Przy ostrzeliwaniu Portu Artura, został wojenny okręt rosyjski „Pereswiet“, zniszczony i spalił się wskutek pożaru, wzniesionego przez japońskie granaty. „Retwizan“ usiłował umknąć z Portu Artura, lecz nadaremnie. Stoessel czyni widocznie przygotowania do ostatecznej walki koło Laotieszanu.

Prasa francuska o wojnie.

Paryż (Tel. wł.). Dzienniki paryskie są niesłychanie zatruwane rezultatem bitwy pod Jentaj. Wypowiadają one przekonanie, że Rosya ani pod względem wojskowym, ani pod względem administracyjnym nie dorosła do organizacji państwowej japońskiej.

Dziennik „Petit Journal“ donosi z Petersburga, że tam zwątpiono już wogóle, czy Kuropatkin zdoła utrzymać się w Mandżurji aż do czasu utworzenia drugiej armii. Lewe skrzydło Kuropatkina zostało nie tylko pobite, ale i odcięte i będzie musiało kapitulować.

Wszystkie dzienniki stwierdzają, że straty są niesłychane.

Paryskie wydanie dziennika „New York Herald“ donosi, że 4 dywizje rosyjskie na lewym skrzydle wraz z 180 działami są kompletnie otoczone przez Kurokiego, a główna armia Kuropatkina jest odcięta od linii kolejowej, tak, że Rosyanie są pozbawieni możności zaprowiantowania się i zaopatrzenia w amunicję.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Pożar w Borystawiu.

Borysław. (Tel. wł.) Godz. 3 popołudniu. Na kopalni Rokach Sussmann i Ska, niedaleko cerkwi na pochylności od ulicy Pańskiej wybuchł pożar. Ogromny słup dymu bije w górę. Lekki wiatr z północnego wschodu.

Borysław. (Tel. wł.) G. 4.30. Oprócz szybu Rokach Sussmanna płonie ziemny zbiornik na ropę. Od płonących żagwi i ropy wyrzucanej z otworu silnymi gazami zapaliła się siódemka firmy M. A. Lubomirska wiercona przez Wolskiego do 750 metrów. Blaszone obicie nie uratowało jej od pożaru. Szyb nie dający jeszcze ropy szybko po runięciu wieży dopadła się. U Rokach Sussmanna słup ognia i kłędy dymu. Trzech ludzi, pracujących u Rokach Sussmanna oparzonych. U Lubomirskiej nie pracowano, gdyż szyb został przed trzema tygodniami oddany przez akordanta, a dalszych robót nie zaczęto z powodu sporu granicznego.

Szkoda nie asekurowana. W tej chwili płonie jeszcze rezerwoar ropny. Niebezpieczeństwo dalszego pożaru zażegnane.

Borysław. (5:25) (Tel. wł.) Sygnały pożarowe. Świsławki znów jęczą. Pali się na przeciwnym krańcu na Tustanowicach. Płonie szyb Szujskiego nr. 2, wiercony przez Szpitzmanów. Dwie pochodnie olbrzymie dymu wznoszą się nad Borysławiem. Wiatr ustał. Obok Szujskiego niema szybów. Jedynek (pierwszy szyb do wiercony do większej ropy na Tustanowicach) stoi bez wieży. Płonąca dwójka około 840 metrów głęboka dawała już pół cysterny dziennie.

Borysław. (6 wieczór.) (Tel. wł.) Pożar na Potoku dogasa. Na Tustanowicach płoną zapasy ropy. Wiatr ustał prawie zupełnie. Dalsze rozszerzenie pożaru wykluczone.

Borysław. (TBK.) Godzina 3:40 po poł. Wskutek wybuchu gazów płoną dwa szyby. Pożar zlokalizowany. Pewien robotnik bardziej, dwóch innych lekko poparzonych.

Wolanka (Tel. pryw.). Niemal równocześnie z pożarem kopalni Sussmana, stanął w płomieniach szyb 2 kopalni „Litwa“ Władysława Szujskiego.

Tustanowice (Tel. pryw.). Przyczyną pożaru była wadliwość przewodu elektrycznego. Z ludzi nikt nie poniósł uszkodzenia. Wiatru niema. Ogień umiejscowiono.

Dzisiaj zdarzył się nadto w kopalni „Tryumf“, Szpitzmana, nieszczęśliwy wypadek: jeden człowiek śmiertelnie raniony.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Arcyks. Karol Stefan z Żywca zwiedził wczoraj w południe jubileuszową wystawę Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.

Śmierć króla saskiego.

Drezno. (TBK.) „Dresd. Journal“ ogłasza depesze, zamienione między cesarzem Wilhelmem, a królem saskim Fryderykiem Augustem.

Przewiezienie zwłok króla Jerzego z Pillnitz do Drezna nastąpi w poniedziałek wieczór, a pogrzeb we środę.

Z dyplomacji.

Paryż. (Tel. wł.) Nowy przedstawiciel Japonii w Seul, hr. Hasegawa, przybył wczoraj do Seul, gdzie został przyjęty z wielką pompą.

Flota bałtycka.

Konstantynopol. (TBK.). W przyszłym tygodniu mają przejechać przez Bosfor okręty ochotniczej floty rosyjskiej, oraz inne okręty rosyjskie z węglem i wodą dla floty bałtyckiej.

Budapeszt. Węgierska Izba posłów prowadzi dziś w dalszym ciągu dyskusję nad prowizoryum handlowem z Włochami. Zabrał głos hr. Apponyi.

Nowy Jork. (TBK.) Według doniesień z Wenezueli przedsięwzięto tam liczne aresztowania, celem uśmierzenia ruchu powstańczego, zwróconego przeciw prezydentowi Castro.

NA MARGINESIE.

Budzik!

Jakiego mi ten szelma budzik raz figla wyplatał! Mimo mej chęci, woli, nawyknień, upodobań i przekonania zrobiono mnie sekundantem w sprawie honorowej.

Gorąco wziąłem sobie do serca ciężkie obowiązki, na jakie mnie zawistny los skazał. O 6 rano miał się odbyć pojedynek na pałasze między kolegą biurowym X. i kolegą sklepowym Y. Obaj kochali się w jednej zamożnej, a romansowej pannie, żaden nie chciał wyrzec się dobrowolnie posagu i ot, — pojedynek!

Nadrabiałem miną jak mogłem, udając znawcę w tego rodzaju przygodach, byłem srogim i poważnym przy wstępnych naradach świadków, a w duszy myślałem uparcie nad tem, jakby pogodzić zapasników.

Niestety, nie udało się i pojedynek na pałasze odbyć się miał w lasku za miastem o szóstej rano.

Iwasiowi niedowierzałem, bo ten drab przestrzegał zasady, że ja go mam budzić, a nie on mnie. Mimo to zakląłem go na wszystkie świętości, aby raz w życiu spełnił swą powinność uczciwie i zoudził mnie o piętej. Nastawiłem prócz tego budzik na piątą i oglądałem kilka razy uważnie, czy wszystkie sprężyny nakręcone. Dziwna rzecz... do budzików nie mam zaufania, mimo, że mnie nigdy nie zawiodły. Ale już tak jest.

Opowiadał mi swego czasu nieboszczyk wuj Konstanty, że ilekroć chciał się wcześniej obudzić, zawsze prosił swego zmarłego przyjaciela, aby mu tę przyjacielską wyświadczył przysługę. Konstanty zaręczał, że nie zdarzyło mu się nigdy, aby się na przyjaciela zawiodł. Przypomniałem sobie to opowiadanie i żeby się już na wszystkie ubezpieczyć strony, westchnąłem po bożnie do ducha wujaszka:

— Jeżeliby Iwaś i budzik zawiedli, ty mnie nie opuść, pocziwcze.

I nie opuszczał całą noc. Budził co pięć minut, a tak mnie w końcu zmordował, że go przez sen błagałem, aby mi choć pół godziny pozwolił wytchnąć. Uli-tował się i pozwolił — ale teraz przyszła kolej na budzik... Zadzwoił, z cicha, niepewnie... Lecz ja zaraz zrozumiałem, że to tylko senna mara, ułuda dzwonienia. Zadzwoił powtórnie... ba, dzwoni, dzwoni w nieskończoność... Nie głupim!... już ja wiem, że to tylko złudzenie. Zaczekam aż na prawdę zadzwoni. Teraz przyszła kolej na Iwaśka. Szarpnął za rękaw, za koidrę, za nogę...

— Panie, panie...

— A co?

— Już dziewiąta...

Otwieram oczy.

— Jasne pioruny!!!

Iwaś dostał butem w łeb, a ja siadłem na łóżku i dumam.

— Ha, no, tułdna rada, wstawaj bratku i idź do handelku może ich tam znajdziesz...

Dalibóg, — byli!

R. M. BORUTA.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 13 października b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z 20 p.)	Temperatura	
					Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	735.9	7.2	ESE ₁	11.5	10.0	6.0
2 popoł.	734.9	7.9	SE ₂			
9 wiecz.	734.9	7.2	S ₃			

Uwaga: Pogoda przy pochmurnem niebie.

Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, nieznaczne opady.

— Linia telefoniczna Lwów—Wiedeń przerwana, wskutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

— **Z Koła sejmowego.** Podczas obrad popołudniowych zabierali głos minister Piętak, dr. Grek, p. Rutowski, Syroczyński, p. Wojciech Dzieduszycki, Stadnicki, Rotter, Wielowieyski, Stapiński, Bobrzyński, Krzeczmarczyk. Uchwalono następującą rezolucję. „Koło sejm-

nowe, stojąc niezłomnie na tem stanowisku, że uzdrowienie parlamentu jest najpilniejszą potrzebą zarówno dla krajów koronnych, jak i całego państwa, wyraża Koło Polskie w Wiedniu uznanie za usiłowania, mające na celu sanację stosunków parlamentarnych i oświadcza, że zgadza się zupełnie ze stanowiskiem Koła Polskiego w Wiedniu, które stosunek swój do rządu uczyniło zależnym od jego polityki zachowania się w sprawach odnoszących się do kraju naszego i od szczerego popierania przez rząd usiłowań podjętych celem uzdrowienia parlamentu“.

Obrady ukończyły się o godz. pół do 10 wieczorem. Wszystkie komisje zostały wczoraj odwołane z powodu obrad Koła sejmowego, trwającego prawie przez cały dzień.

— **Z kolei państwowych.** W dyrekcyi lwowskiej mianowany został aspirantem Józef Csato, wolontaryusz w Przemyślu.

Dalej przeniesieni zostali adjunkci: Stanisław Grossmann z Przemyśla do Przeworska i Adolf Kirner z Podwołoczysk do Przemyśla, oraz asystent Eustachy Jurczyński w Przeworsku z urzędu ruchu do kierownictwa kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz-Dynów.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Józef Selcer powrócił i ordynuje jak dawniej.

— **Miło nam sprostować,** że nie 1591 kor. 66 gr., ale 2091 kor. 16 gr. na rzecz Towarzystwa Szkoły ludowej ofiarowała lwowska fabryka tutek „Promień“.

— **Z Politechniki.** P. Bronisław Wirstlein złożył drugi egzamin rządowy na wydziale inżynierii.

— **Otwarcie kursu** dla dorosłych żydowskich analfabetów odbyło się wczoraj o godz. 5 popoł. przy ul. Grodzickich 1. 6.

— **Mianowania.** Na prezesa Rady powiatowej w Turce zatwierdzony jest grecko-katolicki proboszcz w Turce ks. Michał Pruchnicki.

Urzędowo autoryzowany inżynier górniczy, Stefan Stanisław Bałaban, z siedzibą w Staruni, złożył d. 30 września 1904 przepisana przysięgę i jest od tego dnia upoważniony do wykonywania tego uprawnienia.

— **Posiedzenie miejskiego komitetu** w sprawie uroczystości odsłonięcia kolumny Mickiewicza odbyło się wczoraj o 6 wieczorem w sali posiedzeń komisyjnych Rady miejskiej. Zebraniu przewodniczył prof. dr. Radziśzewski, do komitetu kooptowano pp.: radcę Krechowickiego, Michała Rollego, Kazimierza Peplowskiego, Aleksandra Milskiego.

Komitet omówił program uroczystości, w który wejście także wzajemne zapoznanie się z gośćmi przybyłymi z kraju. Zebranie to urządzi w salach Kasyna miejskiego komisja złożona z pp.: Rollego, Sklepińskiego i Laskownickiego.

Do komisji pochodowej kooptowano pp.: Aleksandra Milskiego, Durskiego, Hickiewicza, Ohlego, Szerebetę i naczelnika straży ochotniczej M. Majewskiego, z łona komitetu weszli do tej komisji pp.: Lang, Rydel i Peplowski.

W dniu odsłonięcia pomnika, będzie plac Maryacki przez cały wieczór oświetlony elektrycznie, zapomocą lamp łukowych i reflektorów, ulice, przez które przechodzić będzie pochód, będą przystrojone flagami.

Komitet uchwalił prosić wszystkich biorących udział w uroczystościach o przywdzianie stroju narodowego o ile go posiadają.

— **Msze żałobne za Moskali** poległych w Mandzurii — odprawia w Galicyi w Nadrożej, wsi powiatu tłumackiego ks. gr.-kat. Nykołaj Hotynatyj. Ilekroć Moskałe poniosą cięższą klęskę, rozlega się z wieżyczki cerkiewnej dzwonek i zwołuje chłopów na nabożeństwo żałobne za dusze poległych rodaków (chyba księdza, ale nie jego parafian) na dalekim wschodzie. Z nabożeństwem takim, nazywanem u Rusinów „płoszczą“, połączone jest także kazanie, na którym sługus moskiewski przedstawia japończyków, jako ludzi dzikich, ludożerców, okrutnych i mściwych, którzy rannych dobijają lub żywcem do ziemi zakopują, a klęski i nieszczęścia współbraci-Moskali w tak czarnych i ponurych maluje barwach, że nie tylko baby, ale także i chłopcy szlochają rzewnie.

— **Zaszczytne a ciekawe odznaczenie.** Dowiadujemy się, że browar tenczyński otrzymał za swe piwo na tegorocznej światowej wystawie browarniczej w Pilźnie czeskiem złoty medal z dyplomem honorowym. Zaszczytne, a ciekawe odznaczenie! To samo Pilzno, które zalewa Galicyę piwem, przynajmniej tem odznaczeniem, że przecież nasze piwo jest również dobre. Mimo to jednak, nasi konsumenci z klas inteligentnych z dziwną, godną lepszej sprawy wytrwałością spijając obcy „pilzner“, pozwalają w ten sposób na wywożenie rokrocznie milionów z kraju.

— **Nauka dla dorosłych analfabetów** T. S. L. już się rozpoczęła i odbywa się co niedzielę od godz. 3—5 w następujących lokalach: w Tow. „Jedność“ (Rynek 8), w szkole św. Antoniego i w szkole im. św. Marcina na Żółkiewskim. W każdym z tych lokalów istnieją dwa kursy: 1-szy dla nieumiejących zupełnie czytać ani pisać, 2-gi dla chcących nabrać większej wprawy w czytaniu i pisanie. Zapisywać się można co niedzielę od 3—5 w każdym z tych lokalów. Dyrekcyja szkoły uprasza p. t. pracodawców o zakomunikowanie tego terminatorom, robotnikom i służbie.

— **Sprostowanie.** Na zasadzie § 19 ustawy prasowej otrzymujemy od tutejszej prokuratury państwa następujące sprostowanie:

„W numerze 479 „Słowa polskiego“ z dnia 12 b. m. (w wydaniu porannem) znajduje się w notatce kronikarskiej p. n. „Handlarze żywym towarem we Lwowie“, opisującej wykrycie przez policję pokątnego domu rozpusty pod l. 43 w Ryńku wzmianka, iż sprzedawały tam cześć i honor swój mężatki przeważnie ze sfer umundurowanych. Ponieważ pod kobietami ze sfer umundurowanych można rozumieć także kobiety ze sfer wojskowych, czego zresztą niektóre tutejsze dzienniki wprost utrzymywać się nie zawahały, przeto zaznaczyć należy z całym naciskiem, iż w sprawę tę nie są bynajmniej włączane kobiety ze sfer wojskowych. Lwów, d. 15 października 1904. C. k. Prokurator państwa“.

— **Pożar w Zamarstynowie.** Wczoraj wieczorem po 8 godz. zaalarmowano miejską straż pożarną do ognia w Zamarstynowie. Ogień wybuchł w rzeczywistości p. Matkowskiego pod l. 23. W chwili przybycia straży stała w płomieniach stodoła pełna zboża i zajął się już dach na domu mieszkalnym. Akcja straży pożarnej ograniczyła się więc tylko do umiejscowienia ognia, dom mieszkalny uratowano, ale stodoła spłonęła doszczętnie wraz z całą tegoroczną krescencją. Straż pożarna powróciła po 10 wieczorem do miasta.

— **Stowarzyszenie piekarzy i młynarzy** na odbytem wczoraj walnem zgromadzeniu w Izbie rękodzielniczej przyjęło do wiadomości sprawozdanie kasowe za rok 1903, wykazujące obrót w wydatkach i dochodach w kwocie 3873 kor. 52 hal. i stan funduszu stowarzyszenia w sumie 2031 kor. 53 hal. i uchwaliło wydziałowi absolutorium. Uchwalono też preliminarz na rok 1904 w sumie po 122 kor. w dochodach i wydatkach, poczem odbyły się wybory, Przełożonym wybrany został p. Józef Schirmer, a zastępcą p. Emanuel Majer. Wybór wydziału z powodu zaszłego nieporozumienia i małej liczby członków odroczone do następnego walnego zebrania, które ma odbyć się niebawem.

— **Wieczorki i zabawy.** Kółko zabawowe drukarzy lwowskich urządzi dzisiaj, w niedzielę w sali „Gwiazdy“ przedstawienie amatorskie („Bzy kwitną“ Przybylskiego i „Posażna jedynaczka Fredry“), połączone z produkcjami „Chóru drukarzy“. Po przedstawieniu tańce.

— **Na budowę kolumny Mickiewicza** złożył p. Emil Obertyński z Odnova 20 koron w ręce skarbnika p. K. Peplowskiego.

— **Budowa kolumny Mickiewicza** a raczej jej wykańczanie zbliża się szybko do końca, głównie dzięki energii przedsiębiorców. Robotnicy zajęci są obecnie rozbieraniem rusztowań i uporządkowaniem placu, otaczającego kolumnę.

— **Biuro komitetu budowy pomnika Mickiewicza** przy ul. Klementyny Tańskiej urzęduje dziś od 10 do 12 w południe i od 6 do 8 wieczorem. Do pochodu zgłaszają się wszystkie towarzystwa polskie, nawet o charakterze gospodarczo-przemysłowym. Zgłoszenia nadsyłać można także listownie, szczególnie z prowincji.

— **Ucieczka więźniów.** Ze Stanisławowa donoszą nam: Przed kilku dniami zbiegło z tutejszego kurnika, zastępującego areszty śledcze, sześciu cyganów, uwięzionych pod zarzutem popełnionych w okolicy kradzieży.

Z zakładu karnego na Dąbrowie zbiegł w zeszłym tygodniu Stanisław Męsko, odsiadujący karę pięcioletniego ciężkiego więzienia za kradzież.

— **Kradzieże.** Do mieszkania szynkarza w Lisienicach Arona Pordesa włamali się ubiegłej nocy przez okno złodzieje i skradli z komody po rozbiciu jej wierzchu, złoty łańcuszek damski długi i zegarek podwójnie kryty, złotą bransoletę z dwoma dyamentami i granatem, trzy łyżeczki i dwa kubki z tuleskiego srebra, srebrny kryty zegarek męski i dwa srebrne naczynia.

W ul. Sykstuskiej pod l. 14 rozbito piwnicę p. Tomasza Mooza i skradziono 11 flaszek soków, butelkę starego wina i słój róży smażonej.

W ul. Łyczakowskiej pod l. 40 dostali się złodzieje na strych i skradli z kufrów bieliznę i ubrania kelnerki Rózi Teicher i całą garderobę służącego Mikołaja Soleckiego.

— **Na ślad zbrodni,** spełnionej przed laty około 30, natrafiono przy ul. Mickiewicza pod l. 6. W podwórzu Kasyna narodowego znaleziono około 30 cm. pod ziemią dwa szkielety ludzkie. Lekarz miejski orzekł, iż leżały one w ziemi przeszło lat 30.

— **Zgubiono.** Ozyasz Plüwer zgubił w ul. Bożnicze-srebrny kubek. — Ewa Oesterweiss zgubiła kartkę zastawniczą na dwa złote pierścionki, — P. Marya Szpilmanowa zgubiła w ul. Zielonej torebkę z paciorków popielatych zawierającą 101 kor. trochę monety zdawkowej, kluczyk i chusteczkę.

— **Znaleziono.** Na schodach domu pod l. 6 przy pl. Gołuchowskich pugilares czarny zawierający 2 kor. 34 hal., kluczyk i dwie kartki loteryjne. — Do mieszkania p. Józefa Krasnowskiego pod l. 7 przy ul. św. Marcina przybłąkał się pies legawy, białej maści. — W ulicy Jagiellońskiej znaleziono dokumenta i świadectwo ślubu Emili Ogonek.

LITERATURA I SZTUKA.

Teatr.

Z teatru donoszą nam: „Eros i Psyche“, znakomita sztuka Jerzego Żuławskiego daną będzie w poniedziałek na wielostronne życzenia osób bawiących

z powodu Sejmu we Lwowie. — „Konsul generalny“ wesola operetka Reinhardta, zajmie wtorek i czwartek, a piękna komedia W. Sardou „Nitka jedwabiu“ ukaże się po raz trzeci we środę.

Depesze z ostatniej chwili.

Londyn. (Tel. wł.) Zupełne zwycięstwo japończyków już rozstrzygnięte; idzie jeszcze o rozpaczliwy opór Rosyan, aby wstrzymać zupełną katastrofę. Kuropatkin chciał opanować lewe skrzydło japońskie, prztem odsłonił własne prawe centrum. Oyama wyzyskał ten błąd do potężnego ataku na rosyjskie prawe centrum.

Front japoński tworzy obecnie olbrzymi półksiężyc, którego rogi zaczynają okrażać armię rosyjską. Cała linia rosyjska conięta dotąd o 32 kilometrów. Straty rosyjskie niesłychane. Pułk tomski zupełnie zniszczony. Świetna strategia Oyamy podziwiana powszechnie. Wrażenie klęski rosyjskiej tym razem ogarnia całą Azyę wschodnią.

Petersburg. (Tel. wł.) Wszelka nadzieja stracona. Rosyjskie lewe skrzydło odcięte. Klęska wywołała najwyższe wzburzenie, pułk ces. Aleksandra III. zupełnie wycięty, z 70.000 lewego skrzydła nikt prawie nie wyszedł bez rany.

Berlin. (Tel. wł.) Na giełdzie szerzy się pogłoska, że Kuropatkin padł; brak potwierdzenia. Inna pogłoska twierdzi, że Kuropatkin znajduje się wśród odciętej części armii.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. S. Füllenbaum, Monasterzyska. Dla braku miejsca, spowodowanego wielkim napływem materiału, możemy nmieszczać tylko ważniejsze zdarzenia, więc umieścić nie mogliśmy.

WP. Adam N. Utwór z tysiąca podobnych, nie wybijających się niczem. Nie umieścimy.

WP. Gryf. W K. nie mamy na razie miejsca z powodu nawału spraw politycznych.

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

NADWORYN LEKARZ DENTYSTA

Dr. Zygmunt Reinhold

powrócił i ordynuje

— przy ul. Sykstuskiej 1. 29. — 10102

Abbazyja

Dr. Kostecki wrócił z Karlsbadu i ordynuje przez całą zimę jak lat ubiegłych w willi „Postgebäude“.

Dr. Alfred Kalisz po 28-mio letnim pobycie jako lekarz miejski w Tuchowie, przeniósł się z dniem 15 października na stały pobyt do majątku swego Wola Łużańska i tamże dalej ordynować będzie. — Stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. 10089

W szkole tańców przedtem Ksawerego, obecnie Ludgardy Budkowskiej rozpocznie się nauka z dniem 4 listopada. Zapisywać się można codziennie, Rynek 12, I, piętro. 10170



„THE GRESHAM“

Towarzystwo ubezpieczeń na życie

zostaje pod kontrolą austriackiego i angielskiego rządu.

Jako fundusz gwarancyjny dla ubezpieczonych w Austrii zostały przez Rząd uznane następujące wartości: Depozyt kaucyjny Towarzystwa złożony w c. k. rządowej kasie centralnej we Wiedniu — wynosił dnia 8 lutego 1904 r. K. 25,855,938-10 w. n. Realność w Wiedniu wartości K. 1,050,000— „ Realność w Pradze wartości K. 490,000— „ Wypłacone pożyczki ubezpieczonym K. 3,611,283-65 „ K. 31,007,221-75 w. n.

Filia dla Austrii w Wiedniu

I. Giselastrasse 1, (we własnym domu Towarzystwa) **Jeneralna Agencja we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 3 A.**

Towarzystwo chętnie przyjmuje osoby zdolne na akwizatorów pod korzystnymi warunkami. 9384

PROSZEK PAPIEROSY

(bez papieru)

Przeciwko Astmie

Nie udziela się płucem.

Przez lekarzy polecane. Od wielu lat wypróbowane **Nader skuteczne.**

Oryginalna paczka proszku 2 k.

Karton papierosów 2 k. 812

Główny skład **SZYMON HAY** aptekarz

c. k. dostawca nadworny — Lwów.

KALENDARZ SŁOWA POLSKIEGO na rok 1905

wyszedł z druku. — Cena egz. opr. w płótno angielskie. K. 1-20.

z przesyłką pocztową w opasce zwykłej 1-10 K. w opasce poleconej 1-60 K. Do nabycia w księgarniach, biurach pism, lub wprost w Administracyi „Słowa Polskiego“ we Lwowie. 10114

Drobne ogłoszenia

Wyjaśnieni, dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.

Zgłoszenia rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecamy nasze „Korespondentki inseratowe”, nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nadesłane korespondentkami inseratowymi, bezzwłocznie zostaną umieszczone.

Administ. „Słowa Polskiego”.

Wychowanie i nauka

Nowożytnie języki franc. ang. niem. polski, ck. konc. szkoła

The Berlitz School

ul. Trzeciego Maja 2.

Każdy nauczyciel uczy tylko w swym języku ojczystym, łatwo, gruntownie i szybko. Prospekt gratis. Wpisy codziennie. 9744

Zakład froeblovski Laury
Błochówny Kościuszki 3, przyjmuje wpisy dzieci od lat 3 oraz uczniów na kursy języków obcych, 4-klasowe przygotowawcze kursy szkolne dla chłopczyków i dziewczątek. Panienki pobierają wyższe wykształcenie. 8932

Filozof przyjmie lekcję lub przygotowanie do matury za utrzymywanie we Lwowie. Zgłoszenia poste rest. „Utrzymanie”. 10187

Posady poszukiwane

Inteligentna, młoda sierota po wyższym urzędniku przyjmie zarząd domem w mieście lub na wsi. Zgłosz. p.-r. „M. K.” Przemyśl. 10072

Młody człowiek poszukuje posady rachmistrza lub sekretarza w większym gospodarstwie wiejskim, ma praktykę w prowadzeniu ksiąg w Bratniej Pomocy w Zakopanem, ma maturę gimnazjalną i pierwszy egzamin rządowy złożony na Politechnice lwowskiej. Może się wykazać jak najlepszymi poleceniami. Zgłoszenia pod literami W. W. Słowo Polskie. 10191

Ogrodnik zdolny poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „ogrodnik” do administr. „Słowa”. 9425

Posady zaofiarowane

Pomocnika poszukuje handel towarów korzennych Stanisława Brzucgowskiego w Bóbrce. 10180

Pomocnik obeznany z handlem płócien i bielizny znajdzie zaraz posadę we Lwowie. Oferty tylko pisemne z dołączeniem fotografii. 10174

Zdoiny lakiernik znajdzie stałe zatrudnienie w fabryce maszyn i odlewni żelaza E. Bredta i Ski w Ottyni. 10176

Dla lekarza jest korzystne miejsce w miasteczku z dobrą okolicą, z siedzibą sądu powiatowego i innych urzędów. Blizsze szczegóły zasięgnąć można w kancelarii szpitala izraelickiego we Lwowie od 10 do 12 godziny przedpoł. 9418

Z powodu częstych reklamacji zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę osób nadsyłających do nas listy z ofertami w odpowiedzi na sztyrowane (zaopatrzone w znak adresowy) ogłoszenia naszego pisma, że nadawcy odpowiednich ogłoszeń nie są administracji znani, skutkiem czego nie może ona być pomocną w odyskaniu ewentualnych zgłoszeń.

Zaleca się ważniejsze dokumenta, świadectwa itp. dołączać do listów nie w oryginale, lecz tylko w odpisach.

Polecanie listów z ofertami nie możemy przyjmować z tychże samych powodów zarówno w interesie inserujących jak i oferentów.

Admin. Słowa Polskiego.

Potrzebny gorzelnik zaraz na ordynaryę lub wikt. Katolik. Zgłoszenia nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. Zarząd dóbr Łączowce, p. Jezierzany koło Czortkowa. 10182

Chłopiec mający chęć wyuczenia się krawiectwa męskiego, niech się zgłosi do Wiktora Stupnickiego w Drohobyczu. 10082

Artykuły spożywcze

Deserowe winogrona kuracyjne, słodkie (Chasselas) 5 klg. kor. 2.50 wysyłam, Dr. Horvath w Szen'endre-Wegry. 9355

Zarząd winnic Gönterer w Siklos obok Villany, połudn. Węgry, wysyła począwszy od dnia dzisiejszego wieloletnie zbiory własnych winnic, także i w częściowej sprzedaży i dostarcza na próbę za pobraniem w 4 litrow. opłatanych butelkach, opłatnie, wraz z fiaskami: czerwone gabinetowe lub białe Riesling po 3 złr. Ruster Ausbruch, słodkie po 4 złr., tokajski maślacz po 10 złr., Szamorodny 5 złr., Śliwowa stara wyborna 5.50, wódkę Treber 5 złr., Koniak własnego pedzenia, stary 8 złr. Cenniki dla większych dostaw darmo. Dzielni zastępcy wszędzie zostaną przyjęci. 9995

Pomidory, wyśmienite gruski, najprzedniejsze jabłka 5 klg. koszyk wysyła Antoni Klimowicz i Syn. Lwów. 9423

Piekarnia higieniczna karlsbadzka Marcina Czyżka Lwów-Podzamcze, wysyła na prowincję chleb morawski koleją w specjalnie wentylowanych paczkach, nie licząc nic za opakowanie. 20 bochenków morawskiego chleba kosztuje na miejscu franko każda stacya kolejowa 10 koron, czyli bochenek wagi 2 klg. 50 hl. 7303

Cebulki hyacintów przesłane po 20, 30 i 40 hal. Tulipany po 10 i 15 hal. najnowsze holenderskie bulwy, topinambur doskonałe jarzyny 5-kl. koszyk kor. 1.60. Ogrod Łapszyn, Brzeżany. 9759

Firma Józef Demeter wyrab mięsa we Lwowie, Rynek nr. 17, zawiadamia, że sklep również wieczorem od godziny 5 do 8 jest otwarty. 9415

Kartofli i kapusty do kizensia dostarcza do domów po najniższej cenie BIURO OGRODNICZE ul. Hetmańska 8. 9207

Obiady prywatne, zdrowe, na świeżym masle. Ossolińskich 17a m. 2, parter, front. 9961

Winogrona kuracyjne z góry Visonta w koszach 5 kilowych po kor. 3.50. Winogrona „Orello” kor. 2.50. Węgierskie sliwki k. 2.50 rozsyła Aleksander Mathe, właściciel winnic, Gyöngyös, Węgry. 9991

Wyśmienite
Rydzę kiszane
w pocztowej posyłce około 4 1/2 klg. franco za pobraniem 4 kor. poleca „Narodna Torhówa” w Kołomyi. 9986

Stary WOHL
poleca HERBATE znakomitej dobroci, Pasaż Hausmana 1. 3. 7724

Kupno i sprzedaż

Fortepian Schweighofera w dobrym stanie z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. 29 listopada 1. 7, parter na prawo. 9428

1150 sztuk dębów od 14 cali w górę ma na sprzedaż Zarząd dóbr Rudki, poczta loco. 10106

Patentowane i nagrodzone medalem na wystawie Politechnicznej we Lwowie Aparaty do młócenia nasiennej konicyny za jednym razem tak jak zboże bez uszkodzenia ziarna. Aparat ten można zaaplikować do każdej parowej młocarni. Do nabycia u właściciela patentu, mechanika B. Stangreta, Horodenka. 9856

Nagrobki kamienne duże piękne, bardzo tanio do nabycia. Lwów, ul. Łyczakowska 103. 10118

Na częściowe spłaty!
bieliznę damską i męską. Kompletne wyprawy ślubne

dostarcza magazyn wiedeński. O listy uprasza się pod: Fach pocztowy, Lwów. 10150

Nowość! Kołdry na puchu, wierzch i spód jednakowo obustronnie do użytku, leciutkie i ciepłe po zł. 16.50, 18, 20 do 22; atlasowe, jedwabne po zł. 20, 25, 30 do 40. Kołdry zwykłe od zł. 3.50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 14; atlasowe, jedwabne po zł. 12.50, 14, 16, 18, 20 do 30. Materace czysto-włosienne za 3 poduszki zł. 14, 16, 18, 20 do 30. Materace z morskiej trawy 6.50, 7, 8 do 10 zł. Nowość sienniki „Hygieny” ze słomy preparowanej po zł. 6 i 7; wyscielane trawą morską lub włosieniem po zł. 10, 12 do zł. 20. Nowość! Maszyna parowa odświeża i czyści poduszki pierzowe, zupełnie jak nowe po 30 ct. za kilo — tylko w specjalnej pracowni kołder i materaców Józefa Schustera we Lwowie, ulica Kopernika 1. 5. 9213

Kolejka polna
2000 m. toru z szyn 5 i 7 kg, kilka zwrotnic, tarcz obrotowych i 15 wózków (ewent. częściowo) do sprzedania. 10121

Zgłoszenia pisemne: Admin. Słowa Polskiego pod K. P. 57.

Tani opał!
Z powodu wielkiego zapasu i zwinienia interesu sprzedaje 4 m.sag sz. drzewo buk., zdrowe i suche po 14 zł. wraz z dostawą do domu. Rzetelna miara, do sprawdzenia na składzie, szybka usługa. Wagonami również sprzedaje. 8090

F. Adlersberg
Lwów, Gródecka 1. 127 przedtem p. Glanza.

Chorzy na liszaje tacy nawet, którzy nigdzie nie mogli znaleźć uzdrowienia, niech zażądają prospektu i wiarygodnego adresu z Austrii gratis. Aptekarz C. W. Rolle Altona (Elbe). 8705

Magazyn miod Michaliny Maysenhälder przy ulicy Sobieskiego 3. otrzymała oryginalne modele paryskich kapeluszy dla Pań. 10159

Tarantas elegancki, prawie nowy, tanio do sprzedania. Hotel Krakowski. Stajenny. 10178

Na sprzedaż dwa ogiery ze stada księcia Romana Sanguskiego z Sławuty, siwe 8-letnie, późniejszej miary z rodowodem. Zarząd dóbr Jasienów, poczta Jasienów koło Rymanowa. 10179

Motor benzynowy, sześć koni siły, na kołach połączony z dynamo-maszyną do oświetlenia elektrycznego może służyć do młocarni. Wiadomość w drukarni Küblera, Lwów, Hotel Europejski. 10185

Kierat kompletny, mało używany, dwie młocarnie cepowe, wialnia polska są do nabycia bardzo tanio. Zarząd dóbr Chocin, p. Kałusz. 10166

Szafarnia duża, porządnie zrobiona, tanio do nabycia. Wiadomość Polna 4. 10186

Kalosz, buciki, noże stołowe, sprzedaje Hala aukcyjna w pasaży Mikolaschia bajecznie tanio. 10189

Fortepian krzyżowy Bösendorfera koncertowy, tanio sprzedam. Akademicka 8 l. p. oficyna. 9424

Sprzedam zaraz zakład fryzjerski z powodów rodzinnych bardzo dobrze się rentujący pod korzystnymi warunkami. Adres: Beer Dukla. 10181.

Interesy handlowe

Poszukuje się wspólnika do księgarni, połączonej z antykarnią i handlem przyborów szkolnych, tudzież środków naukowych. Niewykluczona sprzedaż lub dzierżawa. Zgłoszenia adresować do Administracji Słowa dla S. Z. 9960

Sklepik do wynajęcia w dobrem miejscu. u właściciela domu, Łyczakowska 83a. 10184

Nieruchomości

Kupię duży majątek w Galicyi lub na Bukowinie. Upraszam o bezpośrednią korespondencję tylko polską. Baronowa J. de Grammont Wiedeń IX, Tendlergasse 6. 9399

Realność l. k. 224 w Rzeszowie, z dużym ogrodem w pobliżu koszar wojskowych w ulicy Lwowskiej jest tanio do sprzedania. Zgłoszenia listownie Krasieński Gorlice. 10175

Mieszkania i sklepy

Pokój dla kawalerów lub akademików z całym utrzymaniem do wynajęcia. Łyczaków 4, dozorca wskaże. 10090

Zakopane — willa „Ukraina” na Starej Polanie. Na zimę do wynajęcia pokoje ciepłe z całkowitem utrzymaniem, ewentualnie apartament z całym urządzeniem, składający się z siedmiu pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, stajni i wozowni. 9412

Pani znajdzie frontowy pokój przy rodzinie z lepszym wiktorem i usługą zaraz, ulica Krzywa 10, parter na prawo. 9978

Lovrana obok Abazy w słizkiej willi: 3 pokoje przedpokój, kuchnia i weranda zupełnie urządzone w najpiękniejszym położeniu z widokiem na morze od 15 października do wynajęcia. Wiadomość „Pension Mignon” Volosco. 9742

5 pokoi frontowych 2 przedpokoju, kuchnia przy ul. Kościuszki 5 od 15 listopada do wynajęcia. Blizsza wiadomość ulica Sienkiewicza (dawniej Kręta) 3, III piętro drzwi 6. 9426

Poszukiwany ładny, umeblowany pokój ewent. z przedpokojem i obiadem dla urzędnika. Oferty przyjmują portyer bankowy Jagiellońska 3. 10192

Poszukuje się duży pokój kawalerski. Zgłoszenia księgarnia H. Altenberga. 10145

„Ukraina”
Pokoje umeblowane z całym utrzymaniem na czas krótszy i dłuższy, kuchnia smaczna i zdrowa. Tarzaje obiady w domu i do miasta. Kraków, Karmelicka 1. 40. II. p. 10136

5 pokoi z kuchnią II p. Grodecka 50 b. 10183

4 pokoje z kuchnią I. p. Zielona 5 od 1 listopada do najęcia. 10188

Domiesienia różne

Choroby weneryczne i zarazy, obojętne pici choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczy radykalnie 79

Dr. FRISCH
PASAŻ HAUSMANA 8.

Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i od 2—5.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów ul. Jagiellońska 2, I. p. (9903)

Bardzo korzystne pożyczki, szczególnie dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kołowych, nauczycieli i t. d. Całkiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku. Korespondencja niemiecka. Pod „Secretär 173” eks. anons. M. Dukas Nachf Wiedeń I, Wollzeile 9. 6130

Oferta małżeńska!

Chcę pójść zamaż za porządnego człowieka z charakterem. Posiadam 120.000 koron gotówki. Jestem sierotą po kupcu, katol. 26 lat. Oferty w języku niemieckim proszę nadsyłać pod „Kaufmanswaise” do Temesvaru post. res. Anonimy nie uwzględnione Najcisłszy dyskrecja zapewniona. 9989

Jan Kubrycht
pierwszy chrześcijański czeski
Skład Kawy i Herbaty
Praga, Mala Strana, — założony w r. 1878 — poleca najtaniej

HERBATY CZARNE
aromat., silnie naciągające:
Kongo 1 kg. K. 5.-
Sonchong 1 kg. K. 6.-
Moring 1 kg. K. 9.-
Mandarin 1 kg. K. 12.-
Ceylon orang-Pecco K. 12.-

KAWY
znakomite w smaku:
Laquaia 5 kg. K. 14.50
Quatama 5 kg. K. 16.50
Ceylon I 5 kg. K. 18.-
Ceylon perl. 5 kg. K. 18.-
Wysyłki herbaty od 1 kg., kawy od 5 kg. uskuteczniamy franko do każdej stacyi pocztowej. 10020

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W niedzielę dnia 16 października 1904.

Dzieweczyna z fiołkami

operetka w 3 aktach, przekład W. Rapackiego syna, muzyka J. Hellmesbergera.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11.

codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9 wieczór. 9712

Komunalne miasta Wiednia promesy do ciągnięcia 2 listopada polecany po 13 k. 50 hal. Następnie polecany grupę złożoną z 1 losu m. Krakowa, 1 losu włoskiego Czerw. Krzyża, 1 losu węg. Bazylika, 1 losu węg. Jozsiv, mającą rocznie 9 ciągnięć za 200 kor. w ratach po 6 k. Prawo gry już przy ciągnięciu 2 listopada. — Za gazetę losowań ani za czek pocztowy nora nic nie policzamy. Losy krakowskie mają tylko portu i kończą się za siedm lat. — Przy ciągnięciu w styczniu każdy ósmy los wygrywa.

Dom bankowy i kantor wymiany 2916

Schutz i Chajes
Lwów, pl. Maryacki 7, róg ul. Kopernika.

Wigilij Edmund zechce się zgłosić do spadku po zmarłym bracie Władysławie do Sądu powiatowego w Stanisławowie. Kto wie o miejscu pobytu Cieglewicza raczy zawiadomić Maryę Cieglewicz Stanisławów, Lipowa 89. 10032

Na 6 miesięcy próbnych



posyłam mój system kotwicznego niklowy Roskopfa pat. ni. remontar za pobraniem po fl. 2 sztuka i zwrócić na żądanie pieniądze w obrotie dni 60-ciu. Do każdego zegarka dołączone lańcuszek z brzośniami za darmo. Najlepszy i najtańszy zegarek, wytrzymały na wszystko. 16,900 sztuk znajduje się już ku największemu zadowoleniu w użyciu. Na dobry chód gwarantujemy pisemnie na 1.50.

Rozsyłka za pobraniem wyłącznie przez skład główny
Fabryk zegarków Roskopfa
Jana Zivny'ego
Wiedeń XV., Mariahilfergürtel 37. S
Cennik z 500 rysunkami zegarków i towarów złotych i srebrnych po oryginalnych cenach fabrycznych wysyła się na żądanie bez kosztów. 10149

Pierścionki, obrączki, oraz wszelkie wyroby złote i srebrne polec. Fr. KWASNIEWSKI, Lwów, plac Halicki 3. 9736

Alfred Schworm

Lwów, ul. Czarneckiego 1, urządził:
klozety, wodociąg, gazowe oświetlenie i łazienki. 10130

Drukarnia, Stereotypia

Słowa Polskiego
we Lwowie
ul. Chorążczyzna 1. 17-19
posiada:

Maszyny rotacyjne i poszczególnie.
Maszyny do gładzenia, perforowania i cięcia.

Kompletną stereotypię płaską i okrągłą.

Wielki wybór czcionek drukarskich, ozdobnych, ornamentów i pism plakatowych. wykonywa:

Dzienniki — Czasopisma —
Dziela — Ilustracje —
Bruszury — Cenniki —
Wszystkie druki dla handlu, przemysłu i rolnictwa —
w najkrótszym czasie po możliwie najniższych cenach.



Mydło RAY

sporządzane, jak wiadomo, z jaj kurzych, wywiera wpływ nadzwyczajny nie tylko na piękność, zdrowie i delikatność skóry, lecz jest również najnaturalniejszym, najbardziej celowym i najtańszym środkiem do pielęgnowania skóry, jaki kiedykolwiek znajdował się w obiegu handlowym. Jedno omycie się **Mydłem RAY** sprawia przez specjalny skład i miękkość piany bezpośrednią przyjemność. Cena za sztukę 70 halerzy do nabycia wszędzie.

9217

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARGARYT L. 29.



W SĘDZISZOWIE dnia 25 października i następujących w starym dworze odbędzie się

Licytacja dobrowolna

z powodu przeniesienia stajni wyścigowej Kazimierza Ostoi Ostaszewskiego do Rosyi: na powozy, uprzęż, siodła, konie zaprzęgowe, meble, narzędzia, urządzenia itd. 10066

9146 Oryginalny ameryk. eliksir piękności.



Jeżeli się wieczorem posmaruje tym eliksirem twarz lub inne części skóry, to już najbliższego poranku odłączają się od niej prawie niedostrzegalne łuski, przez co staje się ona olśniewająco-białą i delikatną. Przez noc znikają piegi, plamy wątrobiane, znamiona, czerwoność nosa, wągry, zaskórniki, ślady po ospie. Skóra nawet u osób starszych nabiera olśniewającej czystości, staje się różową, delikatną i młodzieńczo świeżą. Cena małej flaszki k. 5. — dużej k. 7. — Kalifornijska woda na biust zadziwiająco szybkiego działania. Środek do

osiągnięcia wspaniale pięknego biustu. Tylko zewnętrznie. Nieszkodliwość gwarantowana. 1 flaszka zupełnie wystarczająca do osiągnięcia skutku k. 8. Wyłącznie źródło zakupu J. APPEL Wiedeń, VIII., Josefstadterstrasse 71—24.

Szampan Delbeck

Sklad główny: JAN LUDWIG, Lwów.



slawne od dawna i przez znakomitych lekarzy polecane jako lekko przeczyszczający i rozwalniający środek

nie przeszkadzają trawieniu i są zupełnie nieszkodliwe. Stodczy tych pigulek sprawia, że je nawet dzieci chętnie zażywają. Pudełeczko z 12 pigulek kosztuje 30 h., rolka z 8 pudełkami, zawierająca 120 pigulek tylko 2 h.; za poprzedniemi nadestaniem kwoty 2 k. 45 h. wysyła się rolkę franko.

Należy żądać „Filipa Neusteina” oczyszczających pigulek. — Prawdziwe są tylko wtedy, gdy każde pudełko ma na spodzie naszą protokołowaną markę „św. Leopolda” wyśniętą czerwono-czarnym drukiem. — Nasze protokołowane pudełko, wskazówki użycia i opakowania muszą być opatrzone naszym podpisem „Filip Neustein, aptekarz”.

Apteka FILIPA NEUSTEINA

pod „św. Leopoldem”, Wiedeń I. Plankengasse 6.

Sklad w Lwowie u Piotra Mikolascha i we wszystkich aptekach. 10126

Nowość w Grand kawiarni

z największym przepychem urządzony Salon Japoński!

Już otwarty. Najprzyjemniejsze miejsce rozrywki. Codziennie koncert muzyki wojskowej. Po teatrze ciepłe kolacje. 10101

Brazaya wódka francuska



Nazwa „Brazaya” i obok uwidoczniona marka ochronna jedynie dają gwarancję za prawdziwość wódki francuskiej. Wszelkie nadsłownictwa powinno się bezwarunkowo zwracać. 2513

Brazaya wódka francuska (wszędzie do nabycia).

Kawiarnia teatralna

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Wstęp wolny. 9745

DEPENDANCE

Hotel Bristol 1 p. Teatr rozmaitości. Występ najlepszych sił artystycznych. — Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye. 9050

Kawiarnia Centralna

plac Halicki 7.

Wspaniale z komfortem urządzona — Salon dla pań. Wszelkie gazety i czasopisma, 3 bilardy najnowsze systemu. Otwarcie do godz. 3 w nocy. 10051

Colossemum w pasażu Hermanów. Począwszy od 16 październ. 1904 codziennie przedstawienie z nadzwyczajnym programem. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Bilety wcześniej w biurze Ploha ul. Karola Ludwika 9. Nabywca odpowiednich biletów otrzyma kupon wolnego przejazdu omnibusem z ul. Hetmańskiej aż do Colossemum. 10156

Robert KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla GALICYI we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonemi składami w BORYSLAWIU i w KROŚNIE wykonuje w największym czasie dostawy wszystkich wymiarów rur gazowych, wodociągowych i parowych, czarnych, poцинkowanych i asfaltowanych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza rury płomienne do kotłów parowych, rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe, obciążane łoża, węże z rur dla gorzeli, browarów itp., maszyny dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako spoczynność wyroby szwejsowane z blachy kutnej a wyrabiane w nowo urządzonym w Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Gallowaya, fasony wszystkich gatunków, recepty guzowe, cysterny naftowe z dnami spajanymi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z łanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franco.

Adres na telegramy: Robert Kern, Lwów. — Telefon nr. 766.

Proszę żądać



darmo i opłatnie mego bogato ilustrowanego cennika z przeszło 600 rysunkami mocnych dobrych i tanich zegarków oraz towarów złotych i srebrnych

Hanns Konrad

Pierwsza fabryka zegarków w Brüx nr. 1087 (Czechy) c. k. sądownie zaprzysiężony taksator. — Firma moja jest odznaczona c. k. orłem państwowym, złotem i sreb. wyst. medalami i 100.000 pism z uznaniem. — Prawdziwy srebrny remontoar zł. 3.80, prawdziwy niklowy remontoar kotwicowy „System Roskopf-Patent” z łańcuszkiem niklowym i skórzanym futerałem sztuka zł. 2.25, 3 sztuki zł. 6.50, budzik niklowy zł. 1.45, 3 sztuki zł. 4. Za każdy zegarek 3 letnia gwarancja na piśmie.

Patenty

wyjednywa inżynier **M. Gelbhaus** rządowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń VII., Siebenbrunnengasse 7, naprzeciw ek. urzędu patentowego. 16

Krawaty

znane z gustu największy wybór i po najtańszych cenach

poleca

Tadeusz Górski

Lwów

plac Maryacki liczba 8.

9965

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych tornek

w dużym wyborze i najnowszymi wzorami. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 78

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1.



Tanie czeskie pierze na poduszki! 5 kilo: nowe darte k. 9.60, lepsze k. 12, białe miękkie jak puch darte k. 18.—, 24.—, śnieżnej białości miękkie jak puch darte k. 30.—, 36.—. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Zamiana i zwrot za pokryciem kosztów porta dozwolone.

Benedykt Sachsel, Lobes 55 poczta Pilzno, Czechy. 8646

Istnieją rodziny

w których ubogi porost włosów i przedwczesne wypadanie tychże jest dziedzicznym. Dla nich to szczególnie jest rzeczą niezbędną nie używać niczego innego do codziennej pielęgnacji włosów, jak tylko „JAVOL”, gdyż „Javol” konserwuje włosy jak długo to w ogóle jest możliwe, dłużej niżeli wszelkie inne toaletowe środki. Wpływ „Javolu” na konserwację włosów i wzrost tychże jest ogromny. Cena flaszki, starczącej do długiego użytku k. 3.50. Do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzjerskich. Jeneralny reprezentant: **Maksymilian Fessler** Wiedeń III/e, Hintere Zollamtsstrasse 3. 8353



Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie. Stow. zar. ogr. poręką.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej Czańcu.



Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.
Z drukarni „Słowa Polskiego”, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.